

## Laudacja z okazji przyznania nagrody „Złota Róża” dla książki Agnieszki Krzemińskiej „Grody, garnki i uczeni. O archeologicznych tajemnicach ziem polskich”

Każdy (lub prawie każdy) z nas chciał kiedyś zostać archeologiem, to marzenie było nieobce wielu moim znajomym, prawnikom, historykom, czy lekarzom. Niektórzy je urzeczywistnili, przebrnęli przez pięć lat uniwersyteckiej edukacji, uczestnicząc w fascynujących, ale i wymagających wykopaliskach, a później samodzielnie odkrywając tajemnice przeszłości w Polsce i za granicą. Agnieszka Krzemińska przeszła również przez trudy i blaski pracy archeologa, przygotowując pracę magisterską, a później doktorat i specjalizując się w archeologii starożytnego Egiptu (czego owocem jest m.in. jej pierwsza książka „Miłość w starożytnym Egipcie”, PIW, 2004). Autorka nie poszła jednak w stronę kariery naukowej i akademickiej, tylko zajęła się nie mniej ważną dziedziną, czyli pisaniem o kulturze, ludziach i wydarzeniach z przeszłości w sposób przystępny dla każdego, popularyzując archeologię i wiedzę o przeszłości m.in. w *Świecie Nauki, Wiedzy i Życiu, Archeologii Żywej*, tygodniku *Polityka*, czy *Polskim Radiu*. Zresztą w popularyzację archeologii wciągała się już na studiach magisterskich. I tak jej już zostało...

W swojej najnowszej książce Autorka i dziennikarka zabiera nas w fascynującą podróż przez starożytną i historyczną Polskę (lub raczej tereny, które dzisiaj są w granicach naszego kraju). To prawie 500 tysięcy lat okresowej lub stałej bytności człowieka między Bałtykiem i Karpatami, od neandertalczyków i pierwszych *Homo sapiens sapiens* do początków państwowości polskiej. W odkrywaniu tajemnic archeologicznych ziem Polski pomagają opisane w książce spektakularne odkrycia, jak choćby średniowiecznego skarbu ze Środy Śląskiej (nawet z koroną i klejnotami!), skarbów z Czeramna na Zamojszczyźnie (jeden z dawnych Grodów Czerwieńskich), ale też słynnego na cały świat paleolitycznego bumerangu z Jaskini Obłazowej na Podhalu, datowanego na 30 tys. lat. To tylko kilka przykładów... Okazuje się, że Polska również obfituje w prawdziwe skarby wydobyte z ziemi, a niektóre stanowiska archeologiczne znane są szeroko poza granicami naszego kraju, jak Trzcinica koło Jasła, okrzyknięta „Karpacką Troją”, czy Krzemionki Opatowskie, które wpisane są na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Wielką wartością nagradzanej książki jest bardzo obrazowy język jakim Agnieszka Krzemińska opowiada i przekazuje nam wiedzę o przeszłości. Jednocześnie jest on bardzo daleki od typowego żargonu naukowego, nie tracąc przy tym nic ze swojej merytoryczności-a wręcz przeciwnie, jasnym i prostym stylem opisane i wyjaśnione są zawile niekiedy teorie naukowe. Bo archeologia to niezwykle ciekawa nauka o człowieku, pomaga nam zrozumieć, jak żyli nasi przodkowie i dlaczego dzisiejszy świat wygląda właśnie tak, jak wygląda. Ale nawet z najciekawszym tematem można nie trafić do słuchaczy i czytelników używając zbyt hermetycznego języka; to pewien problem w popularyzowaniu przez polskich uczonych swoich dokonań naukowych nie tylko w archeologii (choć może też nie do końca to ich zadanie).

Dlatego szczególnie potrzebne są syntezy i teksty popularyzatorskie pisane zrozumiałym językiem przez naukowców (niektórzy mają takie zdolności;) ale też osoby nie pracujące naukowo, ale mające odpowiedni *background* z danej dziedziny oraz talent do takiego opowiadania. Szczególnie jest to ważne dzisiaj, w dobie kultury „obrazkowej”. I to

właśnie pomaga odkrywać i przekazywać osobom przede wszystkim spoza świata nauki Agnieszka Krzemińska; i robi to świetnie.

Jako dziennikarka Autorka wyśmienicie dobrała i wyłuskała z wielu innych tematy kolejnych rozdziałów, ale także zaprosiła do opowieści właściwych rozmówców, czyli naukowców i specjalistów, na których wiedzy i odkryciach bazuje cała narracja. To czołówka archeologów badających obszar dzisiejszych ziem Polski, pracowników akademickich oraz dyrektorów i kustoszy muzealnych, autorów przełomowych odkryć, a Agnieszka Krzemińska „ma nosa” i do tematów, i do osób, z którymi o nich rozmawia.

Dla mnie osobiście, jako archeologa poruszającego się w zakresie dziedzictwa kulturowego i jego ochrony w Polsce i Stanach Zjednoczonych, niezwykle ważny jest ostatni rozdział mówiący o wyzwaniach współczesności: digitalizacji i zaprzęgnięcia całego zestawu nowoczesnych technologii do badań archeologicznych, ale także konieczności większej ochrony dziedzictwa kulturowego i prawnego uregulowania pewnych kwestii. Dotyczy to m.in. działalności poszukiwaczy skarbów, czy systemowej pomocy i reguł dla opracowań z archeologicznych badań autostradowych, dzięki którym, jak mówi jeden z rozmówców autorki, „zyskałiśmy zasób źródeł, którego w normalnym warunkach nie zgromadzilibyśmy przez kilkaset lat”, ale które muszą być także poddane rygorom najwyższej rzetelności.

\*\*\*\*\*

Myśląc o odkryciach archeologicznych, często od razu mamy w głowie skarby starożytnego Egiptu, Grecji i Rzymu, a w bardziej egzotycznym wydaniu świątynie ukryte gdzieś w dżunglach Kambodży czy piramidy Azteków i Majów w Meksyku. Agnieszka Krzemińska w swojej książce pokazuje jednak, że teren naszego kraju również obfituje w prawdziwe skarby wydobyte z ziemi (często przypadkowo) oraz spektakularne odkrycia pozwalające na wniknięcie w świat dawnych kultur, ich obyczajów, religii, wiedzy, ale też migracji, walk i wojen. Wszystko to jest pieczołowicie opisywane i rekonstruowane przez kolejne pokolenia archeologów i coraz częściej w nowoczesny sposób pokazywane i udostępniane dla innych. Mamy naprawdę czym się pochwalić, jeśli chodzi o dziedzictwo kulturowe, jak i dokonania rodzimej archeologii. Trzeba to tylko umiejętnie opisać i „sprzedać”, z czym doskonale poradziła sobie tegoroczna Laureatka Nagrody „Złota Róża”.

Dr hab. Radosław Palonka, prof. UJ

Zakład Archeologii Nowego Świata  
Instytut Archeologii  
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

oraz

Research Associate  
Crow Canyon Research Institute/ Crow Canyon Archaeological Center  
Cortez, Kolorado, USA